

# The Vigilant Fox



## Jak „uciec” od Wielkiego Resetu? | Daily Pulse

„Nie wystarczy już być czujnym” – Derrick Broze wyjaśnia, co ludzie muszą zrobić, jeśli chcą uciec od technokratycznej przyszłości.

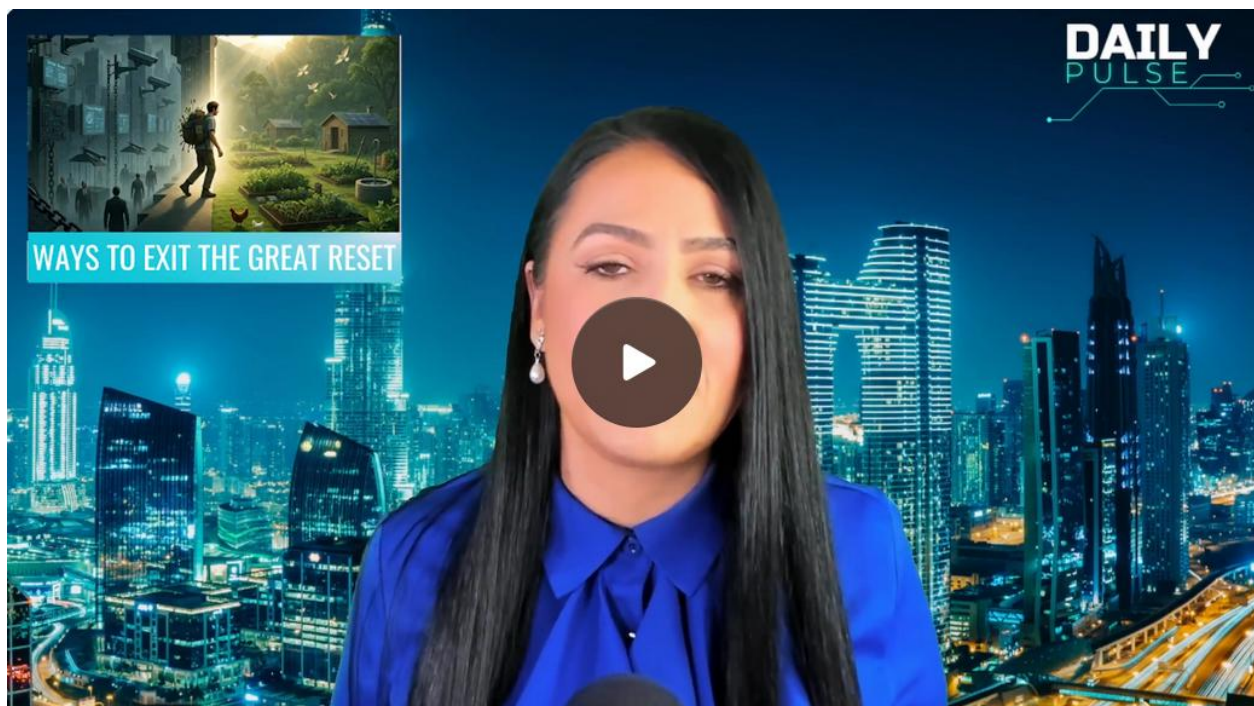
24 maja 2026 r.

Prawdziwy podział dzisiaj nie zachodzi między ludźmi, którzy są obudzeni i tymi, którzy śpią.

Toczy się między ludźmi, którzy zmienili swoje życie po COVID-19... a ludźmi, którzy znów popadli w uzależnienie, gdy tylko życie wróciło do normy.

**Derrick Broze** twierdzi, że „bycie świadomym” **nic nie znaczy, jeśli nigdy nie zmienisz sposobu, w jaki żyjesz**, od kogo jesteś zależny, ani tego, jak bardzo jesteś przygotowany, gdy nadejdzie kolejny kryzys.

Przerażające nie jest to, że ludzie już nie widzą, co się dzieje. Przerażające jest to, że wielu z nich to widzi... ale nadal nic nie zmieniło w swoim sposobie życia.



Cały wywiad. [Można włączyć polskie napisy.](#)

Jednym z największych rozczarowań Derricka jest to, jak szybko ludzie zaczęli się uspokajać, gdy codzienne życie znów zaczęło przypominać normalność.

Podczas pandemii COVID miliony ludzi nagle zaczęły kwestionować instytucje, którym ufały przez całe życie. Na krótką chwilę nastąpił prawdziwy impuls do zmniejszenia zależności od scentralizowanej kontroli. Ludzie zdali sobie sprawę, jak szybko rządy, media, korporacje i platformy cyfrowe mogą koordynować swoje działania, aby kształtować zachowania, ograniczać codzienne życie i wywierać presję na przestrzeganie zasad.

Jednak zdaniem Derricka, poczucie pilności w dużej mierze zniknęło wraz z ustąpieniem bezpośredniego kryzysu.

Uważa, że **od czasu pandemii COVID-19 pojawił się poważny podział między ludźmi, którzy badali szersze programy polityczne i gospodarcze już przed pandemią, a tymi, którzy uświadomili sobie to zjawisko dopiero po tym jednym wydarzeniu**. Dodał, że wielu z tych, którzy obudzili się w czasie pandemii COVID-19, postrzegają kryzys niemal wyłącznie przez pryzmat szczepień i lockdownów. Po zniesieniu nakazów i zmianie przywództwa politycznego, wiele osób powróciło do starych nawyków.

**„Trump został wybrany, teraz nie musimy się o nic martwić”** – powiedział, opisując sposób myślenia, z którym spotyka się coraz częściej.

Derrick argumentował, że ta mentalność sięga znacznie głębiej niż polityka. Jego zdaniem, **ludzie zostali uwarunkowani, by wierzyć, że wolność to coś, co przychodzi z góry co cztery**

**lata**, poprzez wybory, a nie coś, co buduje się powoli, poprzez nawyki, poświęcenie, przygotowanie, dyscyplinę i silne lokalne społeczności.

Problem polega na tym, że większość ludzi już i tak jest na wyczerpaniu.

Rodziny są na skraju wyczerpania, próbując przetrwać w systemach zaprojektowanych tak, by z czasem wyczerpywać je finansowo, emocjonalnie i fizycznie. Ludzie pracują na pełen etat, wychowują dzieci, płacą rosnące rachunki i starają się zachować choć odrobinę normalności, podczas gdy inflacja po cichu osłabia siłę nabywczą, a uzależnienie od technologii cyfrowych stale rośnie.

Derrick ostrzegął, że **to wyczerpanie staje się niebezpieczne, ponieważ prowadzi do bierności**. Ludzie są tak pochłonięci przetrwaniem w systemie, że nigdy nie potrafią wykształcić w sobie zdolności do życia bez niego.

**#ad** : Historia pokazuje, że gdy pieniądź można tworzyć bez ograniczeń, siła nabywczą ma tendencję do spadku.

W takim systemie funkcjonuje dziś większość ludzi, dlatego coraz więcej rodzin decyduje się na inwestowanie w złoto i srebro, aby chronić swój majątek.

Derrick uważa, że jednym z największych błędów, jakie popełniają ludzie, jest założenie, że przygotowania oznaczają panikę, izolację lub całkowite zniknięcie ze społeczeństwa.

Jego podejście było o wiele bardziej praktyczne.

Celem, jak wyjaśnił, jest nauczenie się, jak „**wychodzić z systemu tak często, jak to możliwe, wciąż walcząc w jego obrębie**”.

Wiele z pomysłów omówionych przez Derricka pochodzi bezpośrednio z jego książki „[How to Opt Out of the Technocratic State](#)”, która skupia się na **pomocy zwykłym ludziom w zmniejszeniu zależności od scentralizowanej kontroli**, zanim zależność ta zamieni się w dźwignię finansową.

Według Derricka, zaczyna się to od gruntownej samooceny w obszarach życia, w których ludzie są najbardziej narażeni: żywność, bankowość, technologia cyfrowa, edukacja, służba zdrowia i społeczność lokalna.

„Musimy dokonać holistycznej samooceny naszego życia” – powiedział, wzywając ludzi do zidentyfikowania obszarów, w których pozostają mocno „podłączeni do Matrixa”.

Im bardziej ktoś staje się zależny od scentralizowanej kontroli nad każdą podstawową potrzebą, tym mniej ma realnych możliwości wyboru, gdy nadejdzie presja.

Dlatego Derrick sprzeciwił się stereotypowi „preppersów” jako ekstremistów.

Przez większość historii ludzkości przygotowania nie były niczym niezwykłym. Rodziny gromadziły zapasy żywności przed zimą. Społeczności opierały się na lokalnym handlu i dzieleniu się zasobami. Ludzie nabywali praktyczne umiejętności, ponieważ od tego zależało przetrwanie.

Współczesna wygoda w dużej mierze zastąpiła ten sposób myślenia.

Derrick wskazał na bankowość jako przykład tego, jak zależność po cichu narasta z czasem. Nawet drobne kroki w kierunku zmniejszenia zależności finansowej, obniżenia zadłużenia, dywersyfikacji oszczędności lub budowania lokalnych sieci wsparcia mogą zmniejszyć podatność na kryzysy w obliczu niestabilności.

Kolejnym ważnym zagadnieniem stała się żywność.

Zachęcał ludzi, aby przestali polegać wyłącznie na wielkich sieciach sklepów spożywczych i zamiast tego zaczęli budować bezpośrednie relacje z lokalnymi rolnikami, ogrodami społecznościowymi i drobnymi producentami żywności, kiedy tylko jest to możliwe.

**„Sam stan czuwania już nie wystarcza”** – powiedział.

Można słuchać niezliczonej ilości podcastów, dokumentów, alertów o najnowszych wydarzeniach i analiz politycznych, a mimo to być zupełnie nieprzygotowanym do życia realnego.

**„Możesz być przytomny, oglądać dokumenty, podcasty, być najbardziej świadomą osobą na świecie i nic z tym nie robić, a potem wejść prosto do obozu FEMA”** – ostrzegł Derrick.

Jego zdaniem, prawdziwy podział nie istnieje już między ludźmi, którzy są na jawie, a tymi, którzy śpią. Istnieje on między ludźmi, którzy zmienili swój styl życia... a tymi, którzy tego nie zrobili.

Komfort jest jednym z głównych powodów, dla których ludzie przestają przygotowywać się do Wielkiego Resetu.

Wiele osób rozumie, przynajmniej na pewnym poziomie, że technokratyczna przyszłość nie jest już teorią. Jest już wokół nich budowana. Ale sama świadomość, że coś jest nie tak, nie oznacza, że ludzie faktycznie cokolwiek zmienią.

Wielu z nas wciąż czuje się na tyle komfortowo, że odkłada podejmowanie trudnych decyzji na później.

**„ Mam jedzenie, klimatyzację, Netflixa, życie jest całkiem wygodne ”** – wyjaśnił Derrick, opisując sposób myślenia, który sprawia, że ludzie zachowują emocjonalny dystans wobec większych problemów, które dzieją się wokół nich.

Ludzie potrafią spędzać godziny na studiowaniu informacji o szczepionkach, korupcji, inwigilacji i cenzurze, traktując to jednak bardziej jako rozrywkę niż coś, co może mieć realny wpływ na ich życie.

Derrick nazwał taki sposób myślenia „**rozrywką spiskową**”.

Ludzie pochłaniają nieograniczoną ilość treści — filmów dokumentalnych, podcastów, artykułów na tematy pogłębione, najnowszych wiadomości — nie zmieniając w ten sposób niczego w swoim stylu życia.

W pewnym momencie informacja przestaje pełnić funkcję przygotowania i zaczyna pełnić funkcję stymulacji emocjonalnej.

Według Derricka beznadzieja staje się niebezpieczna w chwili, gdy przeradza się w bierność.

**„Jeśli oglądasz te programy i tak bardzo się w to wciągasz, że myślisz, że nic nie da się zrobić, to oni już wygrali”** – powiedział.

Derrick odrzucił pogląd, że niepewność jest powodem do poddania się.

Tak, możliwe są negatywne skutki. Scentralizowana kontrola może się nadal zacieśniać. Presja gospodarcza może się nasilać. Wolności mogą się nadal ograniczać.

Twierdził jednak, że poddanie się psychologiczne zanim jeszcze wydarzenia się zaczną, jest gwarancją porażki zanim jeszcze pojawi się jakakolwiek realna presja.

**„Wolę budować równoległy świat, nawet wiedząc, że możemy ponieść porażkę, niż nic nie robić”** – powiedział.

Celem nie był strach ani ucieczka od rzeczywistości. Chodziło o budowanie silniejszych społeczności, silniejszych relacji i większą odporność, zanim kryzys zmusi ludzi do desperackich decyzji.

Maria powiedziała, że ciągle spotyka się z tym samym sposobem myślenia.

„Nie mógłbym się z tobą bardziej zgodzić.”

**#ad: Ubezpieczenia zdrowotne w Ameryce są zepsute .**

Ponad 200 000 Amerykanów co roku bankrutuje z powodu rachunków za leczenie – a wielu z nich miało już ubezpieczenie. Średnio 20% roszczeń jest odrzucanych, przez co rodziny, po wydaniu tysięcy dolarów na składki, muszą płacić ogromne koszty z własnej kieszeni.

Po szesnastu latach pracy w niezależnych mediach Derrick stwierdził, że nie da się ignorować pewnej rzeczywistości: **ludzi o wiele bardziej pociągają skandale niż rozwiązania** .

Filmy o Epsteinie, chaosie politycznym, korupcji i upadku instytucji niezmiennie cieszą się większą popularnością niż treści dotyczące ogrodnictwa, produkcji żywności, edukacji domowej, lokalnej społeczności czy samowystarczalności, nawet wśród odbiorców, którzy twierdzą, że chcą prawdziwych zmian.

Ludzie są głęboko zainteresowani odkrywaniem, co jest nie tak ze światem. **Najtrudniej jest zmienić sposób życia, który im to przyniesie .**

To jeden z powodów, dla których Derrick stworzył „[45-dniowe wyzwanie Exit and Build](#)”, mające na celu odciągnięcie ludzi od biernego, doom-scrollowego przeglądania i skierowanie ich ku praktycznym działaniom.

Głównym przesłaniem nie było nigdy zniknięcie na pustkowiu czy osiągnięcie całkowitej samowystarczalności z dnia na dzień.

Derrick twierdzi, że nawet osoby mieszkające w miastach nadal mogą stosować praktyczne metody, aby stać się mniej zależne: uprawiać żywność na mniejszych przestrzeniach, wspierać lokalnych rolników, zdobywać praktyczne umiejętności, ograniczać zależność od wielkich firm technologicznych i odbudowywać realne społeczności.

Głównym powodem, dla którego Derrick postanowił wrócić na trasę, było to, że **zbyt wiele osób odizolowało się za ekranami .**

Podczas pandemii COVID-19 ludzie aktywnie poszukiwali alternatyw, lokalnych sieci i rozwiązań. Jednak pomimo ciągłego rozwoju nadzoru, kontroli cyfrowej, cenzury i centralizacji, ta pilna potrzeba osłabła, gdy życie zaczęło wracać do normy.

Niektórzy szukają porad dotyczących uprawy żywności lub edukacji domowej. Inni chcą dowiedzieć się więcej o narzędziach zapewniających prywatność, alternatywnych technologiach, lokalnych sieciach biznesowych lub o tym, jak całkowicie zmniejszyć zależność od scentralizowanej infrastruktury.

Jak powiedział Derrick, najbardziej motywującym elementem trasy było odnowienie kontaktów z ludźmi, których poznał wiele lat temu, a którzy teraz odbudowali znaczną część swojego życia.

Niektórzy zaczęli uczyć swoje dzieci w domu. Inni kupili ziemię, założyli ogrody, odeszli z wielkich platform technologicznych lub stworzyli silniejsze lokalne sieci wsparcia, których wcześniej po prostu nie było.

Derricka najbardziej zachęciło obserwowanie, jak ludzie otwarcie rozmawiają zarówno o swoich sukcesach, jak i porażkach. Dzielą się błędami, wymieniają się pomysłami, udzielają praktycznych porad i pomagają sobie nawzajem rozwiązywać problemy w czasie rzeczywistym.

**„ Celem nigdy nie była perfekcja. Celem był ruch. ”**

Celem nie jest czekanie na jakiegoś przyszłego politycznego zbawcę ani niekończące się pochłanianie alarmujących nagłówków w internecie. Chodzi o to, by zwykli ludzie stopniowo stawali się trudniejsi do kontrolowania, stając się mniej zależni od globalistów.

Derrick wierzy, że w nadchodzących latach te prawdziwe relacje mogą mieć większe znaczenie niż kiedykolwiek wcześniej.

**„ Wiem, że nasze wspólne działanie i prowadzenie rozmów jest ważną częścią rozwiązania ”.**

Właśnie na tej wierze opiera się Activation Tour: na ponownym połączeniu ludzi w realnym świecie, zanim izolacja, zależność i bierność staną się trwałe.

Widzowie zainteresowani uzyskaniem dalszych informacji mogą na bieżąco śledzić aktualizowane informacje o nadchodzących miastach i datach wydarzeń na stronie [ActivationTour.org](http://ActivationTour.org).

[Elitarne torby Faraday marki Escape Zone](#) blokują sygnały GPS, Bluetooth, skanowanie RFID i pole elektromagnetyczne — idealne do telefonów, laptopów, portfeli i innych urządzeń.

Ich najwyższej jakości plecak balistyczny łączy w sobie ekranowanie Faradaya z pancerzem z Kevlaru, dając Ci przewagę w nieprzewidywalnym świecie.

Chcesz chronić również swoje ciało? Wypróbuj czapki i koce blokujące pole elektromagnetyczne – bo ochrona nie powinna kończyć się na telefonie.

Niezależnie od tego, czy chodzi o Ciebie, Twoją rodzinę czy kogoś bliskiego — nie pozostawiaj tego przypadkowi.